

OD REDAKCJI

Okres Wielkiego Postu i Wielkanocy w trzecim roku przygotowań do Jubileuszu Wcielenia 2000 - w Roku Boga Ojca

W przededniu Wielkiego Jubileuszu Wcielenia, w Roku Boga Ojca, przypomina nam Kościół prawdę (przez niektórych może nie do końca uświadamianą) o obecności Ojca w liturgii i o działaniu Ojca w liturgii. "Spotkanie wiernych z Ojcem odbywa się w rytmie celebracji misterium Chrystusa w ciągu roku liturgicznego" - czytamy w oficjalnym dokumencie Papieskiego Komitetu Obchodów Jubileuszu Roku 2000 (Abba, Ojciec, Wprowadzenie).

Treścią bowiem wszystkich celebracji w ciągu roku liturgicznego jest dzieło Ojca. To od Ojca bierze początek historia zbawienia: to Ojciec, aby Jego dzieło zostało dokonane w misterium Chrystusa (J 17,4; Ef 1,3-14), posłał Syna swego na świat i przyjąwszy Jego Ofiarę, wskrzesił Go z martwych (Ga 1,1; Ef 1,20). To Ojciec razem z Synem zesłał Kościołowi Ducha Świętego (J 14,26; Dz 2,33). To Ojciec jest Tym, do którego Syn powrócił, przerzucając drogę między ziemią i niebem (por. J 14,6) i otwierając ludziom bramę nieba (por. J 10,7-9). Dziełem Ojca jest więc całe misterium Chrystusa, które uobecnia się w liturgii w każdym czasie i dla wszystkich pokoleń, aby wierni mogli się z nim zetknąć i dostąpić łaski zbawienia (KL 102).

"Rok liturgiczny - raz jeszcze warto przytoczyć niezapomniane słowa Piusa XII z encykliki *Mediator Dei* - to sam Chrystus, który trwa w Kościele swoim i kroczy drogą ogromnego miłosierdzia swego" - Chrystus, który spełnia dzieło Ojca i proklamuje Jego miłosierdzie. Rok liturgiczny przebiega przy tym zgodnie z trynitarnym dynamizmem zbawienia (por. Abba, Ojciec 19). Najpierw jawi się Ojciec, który realizując swój odwieczny plan (Okres Adwentu i Bożego Narodzenia) uczynił Synowi ciało (J 1,14; Hbr 10,5) i ku któremu zmierza droga wielkopostnego nawrócenia (Okres Wielkiego Postu); następnie jawi się Chrystus, który wiedziony posłuszeństwem wobec woli Ojca doprowadził do pełni dzieło odkupienia (Paschalne Triduum i Okres Wielkanocy); wreszcie jawi się Duch Święty, który, posłany przez Ojca i Syna, jednoczy Kościół i prowadzi go do Ojca (Zesłanie Ducha Świętego i Okres Zwykły).

1. Misterium Paschy wobec Tajemnicy Ojca

Okres Wielkiego Postu w szczególny sposób nadaje się do rozbudzenia u wiernych świadomości chrześcijańskiego życia (Abba, Ojciec 22): jest ono jakby wielkim pielgrzymowaniem do domu Ojca, którego bezwarunkową miłość do każdego człowieka, a zwłaszcza do < syna marnotrawnego >, odkrywamy na nowo każdego dnia (*Tertio Millennio adveniente* 49). Ale aby wejść do domu Ojca, trzeba przekroczyć próg, symbol przejścia ze świata zranionego grzechem do świata nowego Życia, do którego powołani są wszyscy ludzie (*Katechizm Kościoła Katolickiego* 1186). Przekracza próg, kto podejmuje decyzję nawrócenia. Dlatego na początku Wielkiego Postu Kościół posypuje głowy popiołem i wzywa do przemiany życia: "Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!". Tymi słowami Jezus rozpoczął na ziemi swą misję (Mk 1,15) mającą na celu pojednanie ludzi z Ojcem (Abba, Ojciec 22).

I oto, choć opór grzechu wobec Łaski jest niekiedy tak wielki, że Ojciec może wydawać się niezdolny do przeciwstawienia się złu, objawia On swoją wszechmoc w sposób najbardziej tajemniczy w dobrowolnym uniżeniu i w zmartwychwstaniu swego Syna, przez które zwyciężył zło (*Katechizm Kościoła Katolickiego* 272). Tak więc, jak nas poucza św. Paweł, wszystko pochodzi od Boga Ojca, który pojednał nas i świat ze sobą w Chrystusie i zlecił Kościołowi posługę jednania (2 Kor 5,18). Ta posługa nabiera szczególnej głębi w sakramencie pojednania i pokuty.

Nawrócenie jest jednym z wymiarów całego życia chrześcijańskiego (Abba, Ojciec 23). Ale w okresie Wielkiego Postu ten wymiar wyraźniej się uwydatnia. Spowiedź wielkanocna, do której zobligowany jest każdy uczeń Chrystusa, podkreśla związek tego nawrócenia z Chrystusowym misterium śmierci i zmartwychwstania. To dzięki temu misterium grzesznik może przyjąć wobec miłosierdzia Ojca postawę celnika z ewangelicznej przypowieści czy może stanąć przed Ojcem jak Syn marnotrawny - wiedząc (bo to objawił Syn Boży), że Ojciec, który czeka na wszystkich grzeszników, "wzruszy się głęboko i wybiegnie mu naprzeciw" (por. Łk 15,20).

Liturgia Wielkiego Postu pomaga zrozumieć, że akt pokuty rozpoczynający każdą Mszę świętą □ we

wszystkie dni roku liturgicznego - winien być pierwszym etapem na drodze stopniowego, coraz głębszego nawrócenia: ta droga prowadzi poprzez przyjęcie słowa Bożego (liturgia Słowa) do stacji na Golgocie, czyli współofiary z Chrystusem obecnym pod Postaciami eucharystycznymi (liturgia Sakramentu), by osiągnąć kres w Komunii sakramentalnej.

Rok liturgiczny jest więc drogą życia z wiary (Hbr 10,38), którą idzie Chrystus. Choć to On w cyklu roku jest ośrodkiem naszych celebracji (Abba, Ojciec 28), wszystkie one układają się w jeden ciąg misterii: oto Ten, który został posłany przez Ojca na świat, do Ojca powrócił: "Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat; znowu opuszczam świat i idę do Ojca" (J 16,28). My również, podążając śladami Chrystusa i prowadzeni przez Ducha Świętego, odbywamy drogę do Ojca. W ten wielki powrót do Boga, w tę wielką pielgrzymkę do domu Ojca ma być włączona cała ludzkość.

2. *Tertio Millennio adveniente* □ *trwa rok Ojca*

Wielki Jubileusz Wcielenia jest już na najbliższym horyzoncie. Zabłyśnie przed nami jako początek drogi, na którą Ojciec wprowadził Syna Bożego i synów ludzkich. Ale apogeum tej drogi przeżywa Kościół w misterium Paschy. Śmierć Jezusa jest aktem dobrowolnej ofiary złożonej z życia - "nikt Mi go nie zabiera, lecz Ja od siebie je oddaję", mówi Chrystus (J 10,18a), zaś zmartwychwstanie Jezusa jest dziełem Ojca, który wskrzesił Go z martwych dla naszego usprawiedliwienia (Rz 4,25). Uwielbiony Chrystus jest żywotnym Źródłem, w którym zostało nam ofiarowane odkupienie. Ojciec złożył bowiem życie w ręce Syna. Jezus mówi w drodze do Jerozolimy: "Mam moc je oddać i mam moc je znów odzyskać. Taki nakaz otrzymałem od mojego Ojca" (J 10,18b). Odpowie na ten nakaz, modląc się w Ogrojcu: "Nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie!" (Łk 22,42). Oto lekarstwo na dzieje grzechu, jakie od Adama i Ewy stały się udziałem ludzkości. Echem modlitwy w Ogrojcu jest chrzcielne "wyrzekam się - wierzę".

W oprawie starotestamentalnych czytań Okresu Wielkiego Postu, które pozwalają nam przebiegać wielkie etapy historii zbawienia, niedzielne perykopy Roku Ojca □ zechciał Bóg, zesłał to klasyczne perykopy roku A - wytyczają drogę chrzcielną, na jaką Kościół zaprasza nie tylko katechumenów przygotowujących się do chrztu, ale i wszystkich ochrzczonych (Abba, Ojciec 24). W Wigilię Paschalną, kiedy katechumeni otrzymują dar sakramentów inicjacji, wszyscy uczniowie Chrystusa mają odnowić w sobie pamięć o sakramentach wtajemniczenia, by mogli z nową gorliwością uczestniczyć w Misterium Paschalnym (tamże).

Bowiem łaska chrzcielna to dar Boga wymagający naszej stałej współpracy, aby mógł wzrastać i przynosić owoce chrześcijańskiego życia. W Roku Ojca przypomina nam o tym Kościół bardzo wyraźnie, koncentrując naszą uwagę na sakramencie pojednania i pokuty, zwanym od starożytności "chrztem pracowitym".

Sakrament pokuty i pojednania jest dla ochrzczonych stale dostępnym źródłem miłosierdzia Ojca. W Roku Ojca wszyscy są wezwani do prawdziwego nawrócenia. Obejmuje ono zarówno odwrócenie się od grzechu, jak i zwrócenie się ku Chrystusowi, Odkupicielowi człowieka, i jest nieodzownym wymogiem chrześcijańskiej miłości (Tertio Millennio adveniente 50). Ojciec, <bogaty w miłosierdzie> (Ef 2,4), pozostaje wierny w miłości (Reconciliatio et poenitentia 10). Bo jest miłością (1 J 4,8). To jest Jego właściwe imię, które objawił Syn. Wcześniej znana była tylko pierwsza część tego imienia: <Jestem, który jestem> (Wj 3,14). Bóg <jest miłością> i dał nam Ęprzykazanie nowe miłości (J 13,34), a równocześnie tę pewność, że droga miłości otwarta jest w Chrystusie dla wszystkich ludzi, a zatem nie jest daremny wysiłek skierowany ku przywróceniu powszechnego braterstwa (KDK 38).

Niebawem to Ęnowe imię Ojca proklamować będzie uroczyście Papież na naszej ziemi. Rok Ojca to bowiem równocześnie rok kolejnej pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny. "Bóg jest miłością", tak brzmi hasło pielgrzymki, która ma nas przygotować do przeżycia Wielkiego Jubileuszu przyjścia Syna Bożego na świat. Miłość, którą jest Bóg, stała się motywem Wcielenia. Ta sama Miłość objawiona została w misterium paschalnym jako Miłość Ukrzyżowana i Zwycięska. A zakorzeniając się w sercach ludzkich, owocuje w konkretach etyki Ośmiu Błogosławieństw.

Rozniesie je Ojciec Święty po wielu miejscach ojczystej ziemi. Nielatwy to kodeks, jakże różny od kłamliwych haseł podsuwanych ludziom przez księcia tego świata. Błogosławieństwa ewangeliczne jawią się jako drogowskazy prowadzące w Trzecie Tysiąclecie chrześcijaństwa.

Przedziwnym zrządzeniem Opatrzności otrzymał nasz Naród w Roku Ojca żywy drogowskaz. Jest nim wspaniała postać świętej Jadwigi Królowej, którą - wedle słów Papieża □ Bóg jakby zachował dla naszych czasów. Charyzmat Jadwigi, której sześćsetlecie śmierci obchodzimy w ostatnim roku przygotowań do Jubileuszu Wcielenia, to charyzmat osoby świeckiej, tak dziś potrzebny Polsce i światu. Ten święty Król wielonarodowego państwa, troszczący się dla poddanych o wiarę światłą i w ten sposób najpełniej czyniący miłosierdzie, prowadzący pokojową politykę i strzegący kulturowej tożsamości Ojczyzny, może być doskonałym wzorem życia według Ośmiu Błogosławieństw. Streszczają się one zresztą w jednym Krzyżu, tak umiłowanym przez Panią Wawelską. Wcieliła ona ten ideał w swe życie. Misterium Wcielenia, Paschy i Zmartwychwstania, misterium Syna Bożego złączyła ściśle ze swą społeczną i osobistą służbą ludziom.

3. Zapraszamy do studiowania materiałów z sympozjum "Misterium Eucharystii w życiu osób konsekrowanych"

"Właściwością paschalnych świąt - czytamy w Liturgii Godzin - jest to, że cały Kościół cieszy się darem odpuszczenia grzechów, które dokonuje się nie tylko u nowo ochrzczonych, ale również u tych wszystkich, którzy już dawno zaliczają się w poczet przybranych dzieci Bożych. I chociaż nowych ludzi tworzy przede wszystkim obmycie wodą odrodzenia, to jednak każdy z nas musi ustawicznie zrzucić z siebie rdzę śmiertelności, a że wśród stopni duchowego postępu nie istnieje nigdy taki, którego by już nie można było przekroczyć, trzeba sobie zadać trud, by w dniu odkupienia nikt z nas nie znalazł się obciążony grzechami starego człowieka" (św. Leon Wielki, Kazanie 6 na Wielki Post, drugie czytanie z czwartku po Popielcu).

Miłość ku Bogu weryfikuje przyjęcie Ośmiu Błogosławieństw. Ale intensywność tej miłości wyraża się jeszcze pełniej w duchu rad ewangelicznych - które zresztą są podobnie radykalnym sformułowaniem wymagań Boga, który jest Miłością. Wielki Post, w którym Kościół nawołuje do pokuty i do wyzwolenia z grzechu, stawia nam przed oczy naszą skażoną naturę z jej "pożądliwością ciała, pożądliwością oczu i pychą tego życia" (1 J 2,16). Rady ewangeliczne, czystość, ubóstwo i posłuszeństwo, które są na antypodach trzech pożądliwości, wprowadzają uczniów Chrystusa w misterium Paschy, a przez to - w misterium miłości autentycznej, bo mającej stygmat Krzyża.

Wszyscy więc mamy dojrzewać do Eucharystii w duchu rad ewangelicznych - dzieci, młodzież, chrześcijańscy małżonkowie. Ale w sposób pełny i najbardziej konsekwentny przyjmują rady Zbawiciela ci, którzy je ślubują - osoby konsekrowane, zakonne i świeckie. Jak stawać w czystości, ubóstwie i posłuszeństwie wobec Chrystusa-Hostii, Chrystusa-Eucharystii - czystego, ubogiego i posłusznego aż do śmierci? To pytanie zostało podjęte przez Sympozjum na Jasnej Górze. Temat niezgłębiony. W jakim stopniu zdołano przybliżyć niektóre wątki, pokazuje obecny numer Anamnesis.

Zakończmy to wprowadzenie pięknym passusem z dokumentu obchodów Wielkiego Jubileuszu Wcielenia (Bóg, Ojciec miłosiedzia, Przedmowa):

"Królewską bramą, przez którą rozlewa się na nas miłość Boga, jest Serce Jego Syna przebite na Krzyżu. To są właśnie święte drzwi jubileuszowe. Szczęśliwy, kto raz odkrywszy to źródło miłości, nie odrywa od niego ust! Szczęśliwy, kto pijąc z tego źródła miłości, doznaje jeszcze głębszego pragnienia w chwili, gdy zostało ono ugaszone! Szczęśliwy, kto nie mogąc pohamować przepelniającej go radości, pod jej wpływem wędruje po ziemi jak pielgrzym i głosi światu miłość Ojca!"